

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 151 (460)

20 milionów złotych na odbudowę stolicy przekazali Prezydentowi Bierutowi robotnicy budowlani

Dnia 31 maja b. r. w Belwederze nastąpiło uroczyste przekazanie Prezydentowi Bierutowi przez delegację Związku Zawodowego Robotników Budowlanych sumy 20 milionów złotych na odbudowę stolicy.

Na uroczystość do Belwederu przybyli: wyżsi urzędnicy Ministerstwa Odbudowy z min. Kaczorowski i podsekretarzami stanu Żakowski i Petrusiewiczem na czele oraz członkowie Senatu Akademickiego Politechniki Warszawskiej z rektorem prof. Warchałowskim.

Przekazania zebranej sumy na ręce Prezydenta Bieruta dokonał *prezes Zw. Zaw. Robotników Budowlanych Kurzela*, wyrażając jednocześnie prośbę, aby suma ta rozdzielona była równomiernie na odbudowę Politechniki Warszawskiej, na odbudowę mieszkań robotniczych Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, gmachu będącego siedzibą KCZZ oraz Domu Robotniczego Związku Robotników Budowlanych na Ujazdowie Dolnym.

Na zakończenie *prezes Kurzela* wyraził nadzieję, że w przyszłym roku robotnicy budowlani złożą jeszcze większą sumę na odbudowę stolicy niż obecna.

Następnie *min. Kaczorowski*, uwydatnia-

jąc ofiarność robotników budowlanych w odbudowie kraju, podkreślił znaczenie prośby prezesa Kurzela o przeznaczenie ofiarowanej sumy na odbudowę wspomnianych obiektów.

W imieniu Senatu Akademickiego podziękował ofiarodawcom rektor Politechniki *prof. Warchałowski*, zaznaczając, że z ofiarowanej sumy na odbudowę postanowiono odbudować główną aulę Politechniki.

W imieniu studentów Politechniki Warszawskiej przemawiał *prezes Bratniej Pomocy Bohdan Koy*.

Na zakończenie zabrał głos *Prezydent Bierut*, dziękując w serdecznych słowach delegacji za inicjatywę i ofiarną pracę ro-

botników budowlanych nad odbudową kraju. Jest rzeczą o szczególnie doniosłym znaczeniu, że masy pracujące, które były odsuwane od życia społecznego, czują się obecnie odpowiedzialnymi gospodarzami kraju i żyją w trosce o jego odbudowę. Prośba robotników budowlanych o przeznaczenie ofiarowanej sumy na odbudowę tych właśnie obiektów wykazuje ich wielką świadomość potrzeb kraju. Ofiarowana suma będzie rozdzielona zgodnie z ich życzeniem.

Po zakończeniu uroczystości Prezydent Bierut poświęcił dłuższą chwilę na serdeczną rozmowę z członkami delegacji.

(PAP).

Z pobytu Marszałka Zymierskiego w Moskwie

MOSKWA. W dniu 30 maja wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow wydał przyjęcie na cześć przebywającej w Moskwie delegacji jugosłowiańskiej z marszałkiem Tito na czele.

W przyjęciu wzięli udział ministrowie rządu radzieckiego. Ze strony polskiej obecny był minister Obrony Narodowej R. P. Marszałek Michał Rola-Zymierski ze sztabem

Powrót

Marszałka Zymierskiego

WARSZAWA. W dniu wczorajszym powrócił z Moskwy Marszałek Polski Michał Zymierski wraz z towarzyszącymi mu: szefem Sztabu Generalnego W. P. gen. broni Korczycem, gen. bryg. Zawadzkim i attache wojskowym ambasady ZSRR gen. Małowskim.

Przed obradami Światowej Federacji Z. Z. w Moskwie Walter Citrine ustępuje ze swego stanowiska

LONDYN. Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, które ma odbyć się w Moskwie w przyszłym miesiącu, po raz ostatni zapewne weźmie udział przewodni-

czący Komitetu sir Walter Citrine. Citrine bowiem ustępuje ze stanowiska sekretarza generalnego brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych w celu objęcia stanowiska w Urzędzie Węglowym, który będzie miał za zadanie administrowanie znacjonalizowanymi kopalniami węgla.

Zarząd Główny Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych wyznaczył już zastępcę Citrina. Jest nim Artur Deakin, sekretarz generalny unii robotników transportowych, który uda się do Moskwy na posiedzenie Komitetu Wykonawczego światowej Federacji Związków Zawodowych.

W Moskwie równocześnie odbędzie się posiedzenie Biura Światowej Federacji, składającego się z 9 osób, t.j. przewodniczącego, 7 wiceprzewodniczących oraz generalnego sekretarza, którym jest Louis Saillant. Będzie ono obradowało od 17 do 19 czerwca.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego odbędzie się w dniach od 22 do 26 czerwca.

Porządek obrad przewiduje sprawozdania polityczne, wśród których znajduje się sprawozdanie komisji Światowej Federacji Związków Zawodowych z podróży po Niemczech oraz sprawozdanie delegacji na kongres brytyjskich związków zawodowych. Komitet Wykonawczy poświęci również uwagę sprawie reprezentacji Światowej Federacji w ONZ oraz akcji wymierzonej przeciwko reżimowi gen. Franco w Hiszpanii. Poza tym Komitet Wykonawczy rozpatrzy siłową przystąpienia do Federacji szeregu organizacji pokrewnych. Wreszcie Komitet Wykonawczy będzie musiał zająć stanowisko w sprawie projektu wysłania do Japonii delegacji, której zadaniem będzie udzielenie pomocy przy rozbudowie japońskich związków zawodowych. (PAP)

„Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim polską racją stanu“ Pierwszy Kongres T. P. P.-R.

WARSZAWA, 1.6. (Obsł. wł.). Dziś o godz. 10.30 rozpoczął się w sali posiedzeń KRN pierwszy ogólnopolski Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obrady zagałęł min. Henryk Świątkowski, prezes Towarzystwa, witając przedstawiciela KRN wiceprezydenta Stanisława Grabskiego, premiera Osóbka-Morawskiego, wicepremierów Gomułkę i Mikołajczyka, ministrów, amb. Lebediewa, przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych oraz delegatów poszczególnych oddziałów TPPR.

Następnie profesor Wasowski wybrany na przewodniczącego Kongresu, odczytał list z pozdrowieniami i życzeniami od Prezydenta Bieruta.

Przemówienia powitalne wygłosili: wiceprezydent KRN Stanisław Grabski, pre-

Przedstawiciel Rep. Rządu Hiszpańskiego w Polsce

PARYŻ. Hiszpańskie biuro informacyjne donosi, że p. Sancho Arcosa desygnowany został przedstawicielem republikańskiego rządu hiszpańskiego przy rządzie polskim. (PAP)

Premier rumuński o wyborach

LONDYN, 1.6. (Obsł. wł.). Z Bukaresztu donoszą, że premier Groza zapowiedział przeprowadzenie wyborów w Rumunii w okresie sierpień — wrzesień. Premier zamaczył, że jest możliwe przeprowadzenie wyborów w terminie wcześniejszym.

mier Osóbka-Morawski, amb. Lebediew, wiceminister Obrony Narodowej gen. Sychalski, przedstawiciel Armii Czerwonej gen. Okorko, prezydent m. st. Warszawy Tolwiński oraz prezes Ukraińskiej Akademii Nauk — Paladin.

Po 10-minutowej przerwie poseł Cyraniewicz wygłosił obszerny i wyczerpujący referat pt. „Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim polską racją stanu“.

PODZIĘKOWANIE.

Przedstawicielom Władz Państwowych Administracji Ogólnej, Wojska, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, Sądownictwa, Władz Szkolnych, Miasta, Partii Politycznych, Nauczycielstwa, Młodzieży Akademickiej i Szkolnej, Organizacji Społecznych, Zawodowych, Związków Zawodowych, Cechów, Przedstawicielowi Włocławka, Ks. kan. prof. Biskupskiemu, obu Kapitułom diecezji, Duchowieństwu Świeckiemu i Zakonnemu, Siostrzom zakonnym, Przedstawicielom parafii i prawdziwej ozdobie Ingresu nieprzeliczonym tłumom wiernych diecezjan, za udział w Ingresie. Polskiemu Radio w Lublinie za nadanie specjalnej audycji oraz za zainstalowanie i obsługę megafonów, Milicji za pomoc w utrzymywaniu porządku, Miejskiej Straży Ogniowej za udekorowanie Katedry i pomoc porządkową, mieszkańcom Alei Raclawickich, Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej za udekorowanie okien i balkonów

serdeczne „Bóg Zapłać“ składa

Komitet Uroczystości Ingresowych Biskupa Lubelskiego
J. E. Ks. Dr. Stefana Wyszyńskiego

Zwycięstwo rozumu i patriotyzmu

(Le Be) Przy rozpisaniu Pożyczki Rząd liczył, że uzyska 3 miliardy złotych na odbudowę kraju. Po zestawieniu pierwszych prowizorycznych danych okazuje się, iż osiągnięto więcej, niż oczekiwano, bo 3 miliardy 79 milionów 165 tysięcy złotych. Sukces jest niewątpliwy. Nadwyżka, już teraz wykazana, zwiększy się niewątpliwie przy ostatecznym zamknięciu rachunkowości Pożyczki, co — z powodu ogromu materiału — nastąpi dopiero 20 czerwca.

Na ten niewątpliwy sukces, który jest jednocześnie sukcesem idei skupienia wszystkich sił społeczeństwa dokoła dzieła odbudowy, składał się cały szereg przyczyn: dojrzałość społeczeństwa, które zrozumiało ekonomiczną treść Pożyczki, działalność 3.500 Komitetów Obywatelskich, w których przedstawiciele wszystkich warstw narodu i wszystkich partii politycznych uzgadniali i przeprowadzali organizację Pożyczki w miastach i w terenie, a przede wszystkim patriotyzm. Patriotom nie trzeba było długo tłumaczyć, iż zapewniają sobie przez subskrypcję przywileje rozmaitego rodzaju, że obligacje są najlepszą lokatą oszczędności, bo Państwo gwarantuje zwrot pożyczonych sum całym swoim mieniem, że każdy właściciel obligacji ma możliwość wygrania setek tysięcy w postaci premii, że umorzenie Pożyczki, tzn. zwrot pożyczonych sum w drodze losowania rozpoczyna się już w bieżącym roku itd. Patriotci nie kalkulowali, lecz stawili się na pierwszy apel.

Ale i ci, którzy przyzwyczajeni są do ścisłego kalkulowania, brali liczący udział, zapewniając sobie możliwość wykorzystania gospodarczych przywilejów, związanych z subskrypcją Pożyczki. A teraz Rząd przygotowuje dekret, który powiększy te przywileje o jeszcze jeden. Dekret umożliwi subskrybentom odmrożenie części „krakowskich złotych“ i marek przez ulokowanie ich w dodatkowych obligacjach Pożyczki Odbudowy Kraju, uwzględniając specjalnie interesy drobnych depozytów i instytucji o charakterze publicznym.

Nie oznacza to jednak, iż został przesunięty termin zamknięcia Pożyczki. Placówki subskrypcyjne są jedynie upoważnione do przyjęcia uprzywilejowanej dodatkowej subskrypcji w myśl dekretu, o którym wyżej mowa, i do przyjęcia subskrypcji od takich, którzy z jakichś słusznych powodów — uznanych przez Komitety Obywatelskie lub placówki PPOK za takowe — nie mogli subskrybować w terminie do dnia 31 maja br.

Już z tego powodu praca Komitetów Obywatelskich jest jeszcze nie zakończona. Lubelski Komitet Obywatelski, tak jak Komitety Wojewódzkie we Wrocławiu i Katowicach, apelował do Komisarza Generalnego PPOK o przedłużenie okresu Pożyczki, ponieważ w ostatnim dniu setki obywateli odeszły od okienek placówek, nie zdążywszy subskrybować. Jakże nasilenie ruchu przyniósł ostatni dzień, ilustruje fakt, iż w Lublinie subskrybowano dnia 31 maja br. ponad 9 milionów złotych, a znaczna część osób nie zdołała dokonać formalności. Obywatele ci mają jeszcze możliwość subskrybowania przed ostatecznym zamknięciem rachunkowości Pożyczki.

Komitety Obywatelskie, które, jak już powiedziano, składają się z przedstawicieli wszystkich partii politycznych i wszystkich warstw społecznych, wysunęły myśl opublikowania nazwisk tych osób, które wylamały się z solidarności całego narodu i nie subskrybowały Pożyczki.

Uważamy, że Komitety Obywatelskie powinny w każdym pojedynczym wypadku zgłaszania się dopiero teraz — badać przyczyny opóźnienia i tylko w stosunku do ostatecznie wylamujących się z solidarności wszystkich Polaków bez różnic politycznych — stosować planowane przez nich sankcje moralne.

IEFC — Międzynarodowy Nadzwyczajny Komitet Żywnościowy przystępuje do pracy

WASZYNGTON. Wyniki 8-dniowej konferencji FAO (Food and Agriculture Organisation) z udziałem 21 państw i międzynarodowych organizacji, zajmujących się problemami żywnościowymi, oceniane są pozytywnie. W konferencji uczestniczyły liczne delegacje, przeważnie z ministrami a-prowizacji na czele. W wyniku konferencji uchwalono utworzyć natychmiast Międzynarodowy Nadzwyczajny Komitet Żywnościowy (International Emergency Food Committee) mający działać aż do uznania przez ONZ sytuacji żywnościowej świata za zadowalającą. Członkami Komitetu, na wniosek Polski, będą wszystkie państwa zainteresowane handlem zbożowym, niezależnie od tego, czy są dziś eksporterami czy importerami.

Dotychczas w likwidowanym po konferencji Urzędzie Żywnościowym (Combined Food Board) decydującymi o przydziałach z rynku światowego członkami byli tylko eksporterzy: Ameryka, Anglia, Australia, Kanada. Urząd ten był pozostałością z czasów wojny. Mniejsze państwa, potrzebujące pomocy, jak Polska, musiały zwracać się do niego przez UNRRA. Istnienie dwóch kolejnych instancji odbijało się niekorzystnie na sytuacji mniejszych narodów. Bywały przydziały nie do zrealizowania wskutek wyczerpania się w międzyczasie zapasów. W wypadku Polski było tak z przydziałem tuszczów w zimie. Dlatego Polska przedkładała wniosek o rozszerzeniu członkostwa.

W czasie obrad delegacji Polski i Francji podkreślili, że dotychczas rozdział światowych

zapasów żywnościowych był niewystarczający i zażądali nałożenia szeregu ograniczeń na cały świat, a nie tylko na państwa importerskie. Państwa eksportujące prowadzą dotychczas wolną wewnętrzną gospodarkę żywnościową. Brak zboża na świecie możnaby pokryć w połowie, pozabawiając paszy zbożowej bydło i trzodę krajów eksportujących.

Uchwalono po dyskusji cały szereg ograniczeń dla wszystkich krajów, jak ograniczenie produkcji alkoholu i piwa ze zboża, zmniejszenie procentu paszy zbożowej w gospodarstwach hodowlanych, wymianę między państwami zbóż siewnych na kon-

sumcyjne. Ustalono wreszcie zakres działania i kompetencji nowego organu, którego naczelnym dyrektorem będzie mianowany przez FAO. Delegaci podkreślili duch współpracy, istniejący podczas obrad i przyjęcie szeregu wniosków, które zapewnią suwerenność gospodarki państwowej. Każde państwo musi się tłumaczyć przed nowym komitetem z gospodarki zbożem i artykułami żywnościowymi. W czasie obrad ujawniły się znaczne różnice oceny sytuacji między FAO i Hooverem. Okazało się, że raport Hoovera jest niekompletny i powierzchny. Wytknął mu to dyrektor generalny UNRRA, La Guardia. (PAP)

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę najukochańszemu Ojcu

†

FELIKSOWI ANTONIEMU SZORCOWI

a w szczególności ks. kanonikowi Tytusowi, SS. Szarytkom, klinice Uniwersytetu MCS, pracownikom Dyrekcji i Radzie Zakładowej Lubel, orkiestrze i „Lutni“ kolejowej, sekcji emerytalnej PKP, p. Tadeuszowi Markowskiemu za pienią żałobną oraz kolegom i znajomym, którzy wzięli udział w odprowadzeniu drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku — składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“

2576

Syn, Synowa, Wauczka i Rodzina

Stara śpiewka Winstona Churchilla czyli „biedni Niemcy“ i „zli Polacy“

LONDYN. Winston Churchill wykorzystał debatę nad sprawami żywnościowymi w Izbie Gmin żeby ponownie wystąpić przeciwko polskim granicom zachodnim. Oświadczył on, że nigdy nie byłby się zgodził w

Poczdanie na ustalenie granic Polski na Odrze i Nisie. „Wielkie żyzne przestrzenie, które karmiły całe Niemcy, znajdują się po wschodni stronie „żelaznej kurtyny“ — powiedział Churchill. Miliony Niemców wysłano ze wschodu do brytyjskiej strefy okupacyjnej, co oczywiście bardzo pogorszyło sytuację żywnościową. Nie dostarcza się na zachód żywności, która należy do całej ludności Niemiec“.

Churchill podkreślił, że odnosi się z sceptycyzmem do cyfr podanych przez Herberta Hoovera w sprawie sytuacji żywnościowej na świecie i skrytykował politykę żywnościową rządu brytyjskiego. (PAP)

Wyjazd delegacji dziennikarzy polskich na Międzynarodowy Kongres do Kopenhagi

WARSZAWA. W dniu 31 maja br. wyjechała do Kopenhagi na Międzynarodowy Kongres Dziennikarski delegacja polska w składzie red. red.: K. Beylinówna, W. Borowski, J. Dąbrowski, M. Kral, M. Krępkowski, S. Tabaczyński i J. M. Zagórski.

Międzynarodowy Kongres Dziennikarski trwać będzie tydzień (od 3 do 9 czerwca br.). Porządek obrad Kongresu przewiduje m. in. przyjęcie statutu jednolitej organizacji międzynarodowej dziennikarstwa, wybór władz Federacji Dziennikarskiej, zgło-

szenie akcesu do Światowej Federacji Związków Zawodowych, opracowanie metod obrony wolności prasy oraz wniosek polski w sprawie walki z nieprawdziwymi wiadomościami. (PAP)

7 mil. niewolników w Rzeszy

NORYMBERGA. Na piątkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze kierownik niemieckich urzędów pracy Sauckel przyznał się, iż w połowie 1942 r. w Niemczech było ponad 5 milionów robotników obcokrajowców. W r. 1943 przywieziono dalsze 2 miliony ludzi. W odpowiedzi na zapytania prokuratora radzieckiego Aleksandrowa oskarżony stwierdza, że jego bezpośrednim zwierzchnikiem był Goering. (PAP)

LONDYN. Z Tokio donoszą, że cesarz japoński Hirohito po raz drugi od czasu okupacji odwiedził naczelnego dowódcę sił alianckich w Japonii — gen. Mc Arthura.

Już za pierwszym razem we wrześniu r. ub., gdy cesarz „zstąpił ze swego boskiego piedestału“ i odwiedził prywatnie miesz-

kanie alianckiego dowódcy w Tokio uważano, że władca „stracił twarz“. W historii Japonii miał miejsce precedens, gdy w końcu ubiegłego stulecia wielki władca japoński cesarz Meiji odwiedził umierającego ministra. O tym precedensie jednak Japończycy już zapomnieli. (AP)

W KILKU WIERSZACH

* LONDYN. Jak komunikuje brytyjska agencja prasowa w Niemczech, francuskie władze wojskowe wydały zakaz demonstracji, procesji i zgromadzeń ulicznych w Tyrolu.

* PARYŻ. Przebywający w Paryżu węgierski minister sprawiedliwości oświadczył, że Węgry nie zażądają wydania admirała Horthy'ego, który wraz z rodziną

przebywa w Niemczech pod strażą wojsk amerykańskich.

* BELGRAD. Rozpoczęto w Belgradzie budowę nowej stacji radiowej kilkakrotnie silniejszej niż jakakolwiek stacja radiowa nadająca dotychczas z państw słowiańskich.

* NOWY JORK. Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ i Międzynarodowe Biuro Pracy podpisały umowę w sprawie skoordynowania polityki i postępowania w dziedzinie handlu światowego i umów o pracę.

* LONDYN. Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Mohamed Ali Jinnah wygłosił w Simla przemówienie, w którym wyraził przekonanie, iż indyjskie zagadnienia konstytucyjne znajdują wreszcie rozwiązanie.

* LONDYN. Jak komunikuje radio rzymskie, włoski minister opieki społecznej informuje, że w ciągu roku wszyscy jeńcy wojenni włoscy z Egiptu, Indii, Australii i centralnej Afryki mają być repatriowani.

* MOSKWA. Prasa radziecka omawia obszernie sprawę demobilizacji 6 roczników Armii Czerwonej. Moskwa i inne miasta witają uroczysto powracających żołnierzy. Wszyscy zdemobilizowani otrzymają pracę i mieszkanie.

SZCZEPAN-BERNARD SROGA

student Sekcji Mat-Fiz. Wydziału Przyrodniczego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, chemik-technik, sierzant rezerwy W. P., odznaczony „Brązowym Krzyżem Zasługi“, zmarł tragicznie w dniu 31 maja 1946 r., przeżywszy lat 23.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 2 czerwca o godzinie 14.30 z kościoła Akademickiego przy K.U.L. na cmentarz przy ul. Lipowej. Na smutne te obrzędy wszystkich życzliwych jego pamięci zapraszają

2576

Rodzice, Siostra, Brat, Koleżanki i Koleżdy.

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia:

Pastą do obuwia

„STANGARD“

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

ULTRAMARYNA

soda do prania, barwniki do tkanin, c.e. mikalia garbarackie i inne, blacha żel. 0,5 - 1 - 2 mm i papa dachowa. Cenę hurtową

„BUDOCHEM“ 2464

B. DEKERT i S-ka

Lublin Prebostwo 5 Tel. 42-13

Stutthof-pomnikiem zwyrodnialstwa hitlerowskiego Wizja lokalna na miejscu zbrodni

W ramach odbywającego się procesu przeprowadzona została przez Specjalny Sąd Karny w Gdańsku wizja lokalna na miejscu zbrodni w Stutthofie.

Jesteśmy na terenie tzw. starego obozu. Oglądamy jednostajne wnętrza baraków — male klatki, w których gnieździło się po kilkadziesiąt osób. Prezes dr Tarczewski poleca rozkuć oskarżonego Breidta, który prowadzi nas na teren szpitala. Szpital stutthofski był przecież przedsiönkiem krematorium. Nie było tam najmniejszej szczy medykamentów. Nie było bandaży (zastępowano je zwykłym papierem), nie było przyrządów chirurgicznych i nie istniała właściwie żadna opieka lekarska. Cóż bowiem zdziałać mogła w tych warunkach nawet najofiarniejszą pracą garska lekarzy więźniów. W szpitalu tym nie brakło jednak nigdy śmiertelnych ampulek fenolu. Z wyjaśnien Breidta wynika, że w przeciągu 10 minut po dokonaniu zabiegu choroby był „gotów”. Przechodzimy do dalszych klatek, oglądamy małe — 90 cm szerokości — łóżka; na każdym z nich spoczywało 2-ch chorych. Oglądamy wannę, a właściwie koryto, w którym topiono więźniów — zanurzano po prostu głowę ofiary w wodę i po kilku chwilach chory był już po wieczne czasy uzdrowiony.

Przechodzimy do krematorium. Breidt — były palacz, udziela na pytania sądu szczegółowych wyjaśnień. Tu obok leżały zwykłe stosy trupów. Przeciętnie w piecu mieściło się 12 do 13 trupów; były to właściwie szkielety, więc nie zajmowały dużo miejsca. Po sześciu godzinach zabieg był skończony. Otwierano piec, usuwano popiół i szła następna partia. W ten sposób w przeciągu dnia w dwóch czynnych piecach spalano około 48 zwłok.

Padają dalsze pytania i dalsze odpowiedzi. Ten oto nawpół rozwalony budynek — to miejsce tzw. „badań lekarskich”.

Wprowadzane pojedynczo kobiety „badane” były przez zabawiających się w lekarzy SS-manów. Strzał w tył głowy, oddany w momencie, gdy więźniarka mierzone wzrost, kończył to „badanie”. Jeden ze świadków Coradello, wyraził się na rozprawie sądowej, iż była to „sadyistyczna premia dla SS-manów”.

Stojący opodal małej murywany budynek, jest właściwie jedną tylko izdebką. Mniej więcej trzy metry szerokości, 8 — długości i 3 wysokości. Sino-fioletowe plamy na ścianach i słodkawo-mięła woń, unosząca się wewnątrz, zdradzają nam tajemnicę. Gaz-kamera — w suficie okrągły otwór, przez który wsypywano zabójczy proszek — cyklon. W betonowej podłodze — rów, którym ściekały wydzieliny i krew duszonych ofiar. Obok „gaz-kamery” biegną szyny wąskotorowej kolejki. Gdy tajemnica kamery gazowej rozeszła się po obozie, Niemcy wpadli na nowy, oryginalny pomysł! Jeden z wagonów kolejki przerobiono na kamerę śmierci i pod pozorem

wysyłania więźniów na cięższe roboty, lokowano ich w tym wagonie. Kolejka ruszała i w czasie drogi następował normalny dalszy ciąg.

Na zakończenie oglądamy jeszcze filię krematorium, a mianowicie palenisko, położone na polanie koło lasu, gdzie w okre-

sach, gdy krematorium nie mogło nadążyć, spalano również zwłoki. Na dnie leżą jeszcze wygięte, żelazne ruszta, a wokół widnieją odłamki kości. Na rusztach układano warstwy drzewa i warstwy zwłok, które oblewane smołą. W momencie, gdy stos taki płonął, trupy skręcały się i palacze mieli wrażenie, że zmarli ozywają.

Wracamy z obozu pod przygnębiającym wrażeniem. Stutthof, to już tylko pomnik. Ale trwać będzie wiecznie w pamięci ludzkości, jako pomnik zwyrodnialstwa hitlerowskiego.

11 katów ze Stutthofu skazanych na śmierć

Na dzisiejszej rozprawie zabrali głos w „ostatnim słowie” oskarżeni. Większość z nich prosiła o łagodny wymiar kary, jedynie oskarżeni Preiss, Duzdal, Kowalski i Szopiński prosili o uniewinnienie. Sąd po 8-godzinnej naradzie wydał wyrok, mocą którego oskarżeni: 1) Pauls Johann (oberscharführer SS), 2) Reiter Józef (kapo), 3) Kozłowski Wacław (kapo), 4) Kraff Wanda (SS Frau), 5) Steinhof Gerda (SS Frau), 6) Becker Elisabeth (SS Frau), 7) Paradies Ewa (SS Frau), 8) Barlmann

Jenny (SS Frau), 9) Szopiński Franciszek (kapo), 10) Koczyński Tadeusz (izbowy), 11) Breidt Jan (oberskapo) — skazani zostali na śmierć. Kowalski Kazimierz (izbowy) skazany został na trzy lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez okres trzech lat. Erna Bellhardt (SS Frau) skazana została na 5 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez lat pięć. Oskarżeni Aleksy Duzdal i Jan Preiss zostali uniewinnieni.

Cyfry mówią o postępach odbudowy

Główny Urząd Statystyczny ukończył opracowanie zestawienia, charakteryzującego polską produkcję przemysłową w mies. lutym br. W tym miesiącu wydobyto 3.285 tys. ton węgla. Zaznaczyć należy, że przeciętne wydobycie miesięczne węgla w roku 1938 wynosiło 3.175 tys. ton. Koksu wyprodukowano 205 tys. ton. W 1938 roku za przeciętna miesięczna wynosiła 191 tys. ton. Energii elektrycznej wyprodukowano w lutym br. 473 miliony KWh.

Soli kamiennej warzonej wydobyto w lutym br. 22 tys. ton, cementu wyprodukowano 53 tys. ton, szkła okiennego 3.453 ton (w roku 1938 produkcja miesięczna wynosiła 2.124 tony).

W przemyśle hutniczym surowki wypro-

dukowano 47 tys. ton, stali zaś — 87 tys. ton. (produkcja miesięczna stali w 1930 roku wynosiła 120 tys. ton). Cynku surowego — 3.200 ton. Ołowiu handlowego w styczniu br. wyprodukowano 708 ton (danych za luty, na razie brak). Ropy naftowej otrzymano w lutym 8.100 ton. Nafty 1.200 ton. Benzyny — 2.800 ton. Saletry amon. w grudniu 1945 r. wyprodukowano 1.243 tony (danych za styczeń i luty, na razie brak), podczas gdy przeciętna miesięczna

produkcja w 1938 r. wynosiła 362 tony. Saletry sodowej w lutym br. wyprodukowano 224 tony. Saletrzału — 3.267 ton — w 1938 roku produkcja miesięczna wynosiła 1.296 ton. Azotynu — 7.416 ton (w 1938 r. — 6.697 ton). Siarczamu amonu — 2.242 tony. Kwasu siarkowego 50° Be — 10.435 ton. Przędzy bawełnianej — 2.966 ton. Przędzy wełnianej czesanej 268 ton. Przędzy włókien lękowych — 545 ton. Sztucznego jedwabiu — 216 ton. Celulozy — 2.904 tony. Tektury — 1.207 ton. Papieru — 8.675 ton. Żarówek normalnych — 389 tys. sztuk. Skóry podszewkowej 272 tony.

Cyfry podane przez Główny Urząd Statystyczny dają najlepszą charakterystykę tempa odbudowy i rozwoju polskiego przemysłu. Jak wynika z powyższego zestawienia, w wielu podstawowych gałęziach przemysłu osiągnęliśmy, a nawet przekroczyliśmy poziom produkcji przedwojennej. W wielu innych zbliżamy się do tego poziomu z miesiąca na miesiąc. (PAP)

Administracja państwowa wobec referendum

W związku z akcją przeprowadzania głosowania ludowego przez komisarzy generalnego i Komisję w terenie, ustawa przewiduje, obok przedstawicieli Rad Narodowych, aktywny udział czynnika administracyjnego. Do komisji okręgowych delegowani będą przedstawiciele wojewodów, zaś do komisji obwodowych — przedstawiciele starostów.

Rola administracji państwowej w omawianej akcji jest nader ważna. Do obowiązków jej należy: uruchomienie biur meldunkowych i ewidencji ludności uprawnionej do głosowania, dopilnowanie dostarczenia na czas środków lokomocji, organizo-

wanie i dopilnowanie sprawności działania ze strony technicznej (łączność telefoniczna, dostarczanie druków), przygotowanie lokali i zasłon zabezpieczających tajność głosowania ludowego, współdziałanie w utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa. Ponadto do obowiązków administracji ogólnej należy współpraca z Radami Narodowymi, celem umożliwienia im wykonania, nałożonych na nie przez ustawę o głosowaniu, obowiązków.

Minister administracji publicznej wspólnie z ministrem ziem odzyskanych wydał specjalny okólnik (Nr 22) w tej sprawie. (PAP)

Współpraca 3 miast

Warszawa-Elbląg-Olsztyn

W Elblągu odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Zakładów Przemysłowych WEO (Warszawa-Elbląg-Olsztyn) pod przewodnictwem prezesa ob. Wiktora Grodzickiego.

Ze sprawozdania wynika, że spółka trzech miast pod firmą Zakłady Przemysłowe „WEO”, Warszawa-Elbląg-Olsztyn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, coraz bardziej rozwija się.

Zadaniem tej spółki jest współpraca trzech miast na odcinku odbudowy i wzajemnej pomocy oraz wymiany obiektów potrzebnych nawzajem do odbudowy zniszczonych miast.

Dotychczas BOS zamówił wyroby budowlane potrzebne Warszawie w mechanicznej stolarni należącej do WEO w Elblągu. Dyrekcja Miejskich Hotelów w Warszawie zamówiła meble w Spółce WEO, pracującej we własnych warsztatach stolarsko-meblo-

wych. SPB zamówiło również potrzebny budulec w Spółce WEO.

Zarząd Główny WEO mieści się w Warszawie. (PAP)

P.P.O.K. subskrybowali

* Studenci krakowskich wydziałów politechnicznych, wprowadzając w życie rzucone przez siebie hasło masowej subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju przez młodzież akademicką, zadeklarowali dotychczas na ten cel ponad 16 tysięcy złotych. Równocześnie słuchacze Akademii Górniczej opodatkowali się według stawek stosowanych przy subskrypcji przez studentów Politechniki.

* Dywizja piechoty im. Bartosza Głowackiego subskrybowała PPOK w wysokości 1 milion 500 tysięcy złotych, wysuwając się na pierwsze miejsce z pośród jednostek wojskowych okręgu krakowskiego.

* Przedsiębiorstwo Budowlane „Osiedle” w Gdyni, prowadzone przez byłych więźniów Oświęcimia, subskrybowało na PPOK sumę 120 tys. zł.

* Pracownicy Naczelnictwa ZHP i Głównych Kwater podpisali Pożyczkę Odbudowy Kraju na sumę 100 tys. zł. Liczny jest też udział drużyn harcerskich i zespołów instruktorskich w subskrybowaniu pożyczki.

* Ubezpieczalnia Społeczna we Wrocławiu, Lignicy, Walbrzychu i Jeleniej Górze subskrybowała PPOK w łącznej wysokości około miliona złotych.

* Pierwszy komisariat M. O. Wrocław zadeklarował na Pożyczkę 100 tys. złotych.

Pracownia Stempli Kauczkowych

W. PELINSKI

Lublin, ulica Grodzka Nr 1

Wykonuje stemple kauczukowe okrągłe, owalne i płaskie.

Wykonanie solidne i terminowe.

Ceny umiarkowane. 2448

Wojewodowie i Prezydenci obradowali w Warszawie

W dniu 29 ub. m. odbył się w Ministerstwie Administracji Publicznej zjazd wojewodów. Całodziennym obradom, w którym wzięli udział wszyscy wojewodowie, prezydenci m. st. Warszawy i Łodzi oraz delegaci Biura Prezydium Krajowej Rady Narodowej, Prezydium Rady Ministrów i Biura Kontroli Państwa — przewodniczył minister dr Władysław Kiernik. W zagajeniu min. Kiernik podkreślił wagę i znaczenie zagadnień, stojących przed administracją w dzisiejszej dobie, których rozwiązanie ma zasadnicze znaczenie dla dalszego usprawnienia działalności władz administracyjnych.

Tematem obrad były sprawy organizacyjne, a w szczególności wzorowy statut organizacyjny urzędów wojewódzkich, in-

spekty wojewódzkiej, uprawnień wojewodów jako reprezentantów Rządu, współdziałania wykonawczych organów samorządu terytorialnego z prezydiami terenowych Rad Narodowych, wreszcie nowe dekrety o finansach i podatkach komunalnych. (PAP)

*Kto
swe obuwie
szanuje
ten*



kupuje!!!

CZEŚĆ PIEŚNI!

18 lat pracy Towarzystwa Śpiewaczego „Echo“

W dniu 30 maja br. w sali Towarzystwa Muzycznego w Lublinie odbyła się połączona z koncertem uroczystość 18-letniego jubileuszu Towarzystwa Śpiewaczego „Echo“.

W roku 1928 powstało w Lublinie towarzystwo śpiewacze pod nazwą „Echo“. Pierwszym dyrygentem chóru, który liczył wówczas 36 osób, był dyr. Faustyn Kulczycki. Po nim batutę objęli kolejno: Stanisław Bugajski, Eugeniusz Dziewulski, Tadeusz Chyla. Pod kierownictwem E. Dziewulskiego chór, który liczył wówczas już przeszło 120 członków, osiągnął punkt kulminacyjny swego rozwoju. W tym to czasie na Wszechpolskim Zjeździe Chórów Polskich w roku 1936 w Warszawie „Echo“ uzyskało 3-cią nagrodę, zajmując w ten sposób wybitne miejsce wśród towarzystw śpiewaczych polskich. Następnie w roku 1938 „Echo“ wypłynęło na arenę międzynarodową, przyjmując na Węgrzech udział w zlocie śpiewaczym.

Nastąpiły lata okupacji i pracy konspiracyjnej we wszystkich dziedzinach. Lubelski zespół śpiewaczy nie pozostaje w tyle; prowadzi dalej swą pracę w ukryciu, występując oficjalnie jako chór kościelny przy kościele OO. Jezuitów i na tym terenie przez cały czas okupacji daje koncerty religijne, piękne pieśni podnosząc na duchu rodaków.

W latach 1944-45 „Echo“ liczy ogółem 72 występy; w tym udział w uroczystościach państwowych i wojskowych, występy dla szkół, poranki kolend, koncerty dla chorych w szpitalach itp.

W chwili obecnej chór liczy 43 osoby, w tym 4 panie. Zespół jest ściśle amatorski, tzn. że członkowie za swoje występy nie pobierają indywidualnie żadnego wynagrodzenia. Rekrutują się oni ze wszystkich warstw społecznych.

Na uroczystości jubileuszowej, po odśpiewaniu pierwszej części koncertu, na estradę wystąpił naczelnik Woj. Wydziału Kultury i Sztuki Józef Nikodem Kłosowski, który w pięknych słowach wyraził pochwałę pieśni, która goi rany, ociera łzy i dodaje siły do twórczej pracy nad budowaniem Polski odrodzonej, Polski ludowej. W imieniu Woj. Wydz. Kult. i Sztuki nacz. Kłosowski złożył podziękowanie zarówno członkom Towarzystwa Śpiewaczego, jak jego obecnemu dyrygentowi Tadeuszowi Chyle. Po przemówieniu tym odczytana została

depecha pierwszego dyrygenta i organizatora „Echa“, Faustyna Kulczyckiego, po czym zabrał głos jeden z członków chóru, podnosząc zasługi najstarszych członków-założycieli chóru, z których sześciu do dziś w nim współpracuje.

Z kolei nastąpiło odznaczenie przez wojewodę Sokołowskiego zasłużonych członków Towarzystwa Śpiewaczego. Na podstawie decyzji Towarzystwa „Echo“ z 15 maja br. dyplom członka honorowego Towarzystwa „Echo“ otrzymał Franciszek Litwiński. Dyplomy nadania złotej odznaki pierwszego stopnia otrzymali następujący członkowie chóru: Tadeusz Chyla, Bronisław Gołc, Piotr Denisow, Henryk Gawlikowski i Czesław Toczeczek. Za trzyletnią pracę w chórze w okresie okupacji dyplomy uznania wręczone zostały: Chyle Tadeuszowi, Kudzikównie Zofii, Koziejównie Jadwidze, Dąbrowskiemu Bolesławowi, Denisowowi Piotrowi, Dobrowolskiemu Janowi, Gołcowi Bronisławowi, Jelińskiemu Kłaudiuszowi, Litwińskiemu Franciszkowi, Litwińskiemu Sławomirowi, Mazurowi Władysławowi,

Najdzie Romanowi, Postowiczowi Tadeuszowi, Radowskiemu Zenonowi, Toczkiemu Czesławowi, Torpowi Zygmuntowi, Wierciakowi Zygmuntowi, Gawlikowskiemu Henrykowi i Trzyzanowskiemu Eugeniuszowi. Po wzruszającej tej ceremonii, w której społeczeństwo lubelskie dało wyraz swemu uznaniu i sympatii dla tych żołnierzy Muzyki, którzy z pieśnią szli zyskując Lublinowi zaszczytny tytuł miasta rozśpiewanego — w imieniu Departamentu Muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki wystąpił delegat z Warszawy Józef Swatoń, naczelnik Wydziału Upowszechnienia Muzyki przy Min. K. i S.; w krótkich słowach wyraził on uznanie dotychczasowej pracy Towarzystwa podkreślając, że na terenie stolicy Lublin cieszy się opinią najbardziej muzycznego miasta.

Druga część koncertu zakończyła tę podniosłą i w serdecznym tonie utrzymaną uroczystość.

Z. B.

(Fachowe omówienie koncertu przez prof. Szeligowskiego podamy w jutrzejszym numerze. — Red.).

Kultura polska na Ziemiach Odzyskanych Z Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie

Dużo się wszędzie pisze o rozmaitych teatrach polskich, lepszych i gorszych, otoczonych aureolą i nimbem sławy. Pozostał jedynie na uboczu, prawie że przez wszystkich zapomniany Teatr Ziemi Mazurskiej im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

A przecież teatr ten ma za sobą bardzo poważny dorobek kulturalny na tych odzyskanych ziemiach polskich.

Jeżeli chodzi o jego historię, to powstał on po prostu z niczego. Niemiecki okupant pozostawił jedynie mury, wywołując lub niszcząc wszystkie urządzenia sceny i wnętrza. Należy nadmienić, że przybyli na miejsce artyści z obecnym dyrektorem teatru Woliczkiem na czele, zastali nawet piwnice teatru zalane wodą. Artyści nie zrażili się jednak tymi trudnościami i wzięli się do pra-

cy. Własnymi rękami, bez niczyjej prawie pomocy, pracując niekiedy o głodzie i chłódzie potrafili w stosunkowo krótkim czasie uruchomić ten przybytek Muzyki.

A dziś jak wygląda ten teatr? Przepięknie urządzona sala, wspaniałe dekoracje sceniczne w wykonaniu znanego dekoratora Wiesława Makojnika oraz obfity repertuar przeplatany od czasu do czasu wesołymi komediami sprawiają, że teatr cieszy się dużą frekwencją.

Od chwili uruchomienia teatru odbyło się 20 premier, między innymi „Moralność pani Dulskiej“, „Maria Stuart“, „Słuby Pannieńskie“, „Pigmalion“, „S. O. S.“; z komedii: „Dzień bez kłamstwa“, „Jan“, „Gwiazdor i kinomanki“. Ostatnio dnia 3 maja teatr ten wystawił arcydzieło Wyspiańskiego „Wesele“.

W obecnej chwili personel artystyczny składa się z 28 osób, personel techniczny z 85. Artyści rekrutują się przeważnie z teatru warszawskiego i wileńskiego, nie brak jest też lwowiaków. Muszę tu wymienić na pierwszym planie Jana Kurnakowicza, dyrektora teatru Woliczkiego, reżysera Artura Młodnickiego, Zielińskiego, Rychtera, Igara i Karasińskiego. Z artystek: W. Stanisławska-Lothę, E. Śnieżko-Szafnaglową, H. Skarżankę, Julię Kossowską i młodszą, bardzo utalentowaną adeptkę sztuki teatralnej, Marysię Kościakowską.

Jak już wspominałem, dnia 3 maja odbyła się uroczysta premiera „Wesela“. Słowo wstępne wygłosił ob. wojewoda, podkreślając rolę konstytucyjną 3 maja w kształtowaniu się ustroju Rzeczypospolitej i w rozwoju idei demokratycznej, dziękując równocześnie zespołowi artystycznemu za jego wysiłki w szeregach polskości na Warmii i Mazurach. Po odegraniu hymnu narodowego kurtyna uniosła się ku górze, ukazując nam przepięknie urządzone izbę wiejską, dzieło dekoratora Wiesława Makojnika, za które swego czasu znany ten artysta otrzymał złoty medal na wystawie państwowej.

W najbliższej przyszłości dyrekcja teatru ma zamiar wystawić „Lekarza mimo woli“ Moliere'a oraz ścigając na kilka gościnnie występów seniora sceny polskiej — Ludwika Solskiego.

„Corymba“

Polska muzyka na terenie międzynarodowym

W dniach od 7—14 lipca br. odbędzie się w Londynie międzynarodowy festival muzyczny. Polska muzyka reprezentowana będzie trzema utworami: Palestra „Koncert skrzypcowy“, Panufnika „Pieśni“ na zespół sopranów z towarzyszeniem 5-ciu instrumentów oraz jeden z utworów symfonicznych J. Fitełberga.

Utwór Palestra wykona wybitna skrzy-

paczka J. Umińska; pieśni Panufnika 10-osobowy zespół angielski pod dyrekcją kompozytora, zaś utworem Jerzego Fitełberga dyrygować będzie ojciec kompozytora, znakomity dyrygent Grzegorz Fitełberg.

Na festival londyński uda się również prof. Zbigniew Drzewiecki, przewodniczący Sekcji Polskiej Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej.

Średniowiecze od strony „motłochu“

Hanna Malewska „Kamienie wołać będą“

Do niedawna powieści historyczne malowały przeżycia i przygody jedynych bohaterów dawnych czasów: monarchów i rycerstwa, odmawiając masom ludowym — o wemu pogardzanemu „motłochowi“ — wszelkiego udziału w tworzeniu historii.

Jedną z pierwszych powieści historycznych, zrywającą z takim nastawieniem, było wspaniałe dzieło Zofii Kossak „Krzyżowcy“, w której dochodził do głosu średniowieczny tłum — ta zbieranina chłopów bez ziemi, rękodzielników, wyrwanych z rodzimnej gleby mieszczań, przedstawicieli różnych bliżej nieokreślonych zawodów, wylamujących się spod reguły mnichów, wędrownych artystów wszelkiego autoramentu — słowem tych wszystkich, którzy nie byli „dobrze urodzeni“. W beletrystycznie ujętej historii pierwszej krzyżowej ukazała nam autorka wpływ, jaki te masy nieskoordynowane i nieświadome — niby olbrzym-ślepiec, kroczący omackiem — zaczynają wywierać na kształtowanie się dziejów.

Hanna Malewska poszła dalej: pokazała nam samo serce średniowiecza od strony tłumu.

Bohaterem powieści jest nie mieszczący się w ramach małomiasteczkowego życia, budowniczy Mateusz, obarczony zarówno nieprzeciętnym talentem, jak bujną, nieposkromioną naturą. Dławiony w rozmachu swych popędów przez tradycjonalnie uswięconą supremację cechu, szamoce się przez całe życie w bezwzględnej walce z ustalonym stylem życia i przeciętną jego moralnością. Na pewien okres porwya jego naturę artysty idea budowy nowej katedry w rodzinnym mieście Beauvais, katedry, która równej sobie nie miałaby w świecie.

Zespolonym wysiłkiem wszystkich stanów — od żebraka najlichszego do samego światobliwego króla — dźwigać się poczyna w tym małym miasteczku francuskim wielkie dzieło — symbol średniowiecza: katedra — nieśmiertelna uroda żywych

kamieni, strzelisty akt tęsknoty dusz ludzkich. Te kamienie poprzez wieki wołać będą do przyszłych pokoleń o zbożnym wysiłku pospólnym, o świętym trudzie wyczarowania z materii najcięższej, najbardziej przyziemnej — wyrazu niebotycznych wzdolów ducha. Stają się one nie tylko symbolem twórczego średniowiecza, ale również symbolem tych inertnych, jak kamienie, napoly uspiętych mas ludzkich, z których ręka bożego Artysty wykrzesać zdoła najwyższe piękno, trud twórczy.

Zarty przez nędzę i chorobę, odtrącony od wszechpotężnej gromady, odsunięty od radośnej swej pracy przy budowie katedry, Mateusz doznaje ostatniej gorczy — litości wspaniałego, światobliwego króla, którego stać na królewski gest miłosierdzia.

Nieważność ludzkiego szczęścia, kruchość samego istnienia, bezwzględność ciężkich zmagani ludzkich, przeciwstawione jest nieśmiertelnej potędze wołających kamieni. Głęboka melancholia przemijania spraw ludzkiego mrowiska wyciera z kart książki Hanny Malewskiej.

Ars longa, vita brevis.

Z. B.

Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

Medycy z Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej apelują do społeczeństwa o akcję fundacyjną

Redakcja „Gazety Lubelskiej” odwiedziła przedstawicieli Koła Medyków Wydziału Lekarskiego U.M.C.S. w osobach: prezesa Koła, Z. Jackowiaka i kierownika Sekcji Społecznej Koła, J. Meissnera, którzy opowiedzieli o celach i zadaniach Koła.

Koło Medyków powstało niemal jednocześnie z Wydziałem Medycznym UMCS. Ale dopiero od kwietnia r. b. nastąpiła reorganizacja, która przyniosła już pewne rezultaty pozytywne.

Celem Koła, to przede wszystkim samopomoc koleżeńska przez oszczędzanie nad przydzielaniem i kwalifikowaniem stypendiów, udzielanie pożyczek, pośrednictwo pracy, sprawy kółkowe, przydziały i t. p. Praca naukowa Koła, na którą zwracamy uwagę, zmierza w kierunku pogłębiania wiedzy przez odczyty i repetytoria, wydawanie skryptów i podręczników, nawiązywanie kontaktu z innymi Uniwersytetami, wreszcie organizację biblioteki fachowej, wymiennej.

Przywiązujemy dużą wagę do akcji społecznej przez organizowanie odczytów na tematy zdrowotne, higieny ogólnej i higieny pracy, pomoc przy szczepieniach ochronnych, badanie dzieci w wieku szkolnym, wreszcie akcję oświatowo-społeczną na terenie akademickim, jak np. odczyty z dziedziny medycyny społecznej, oraz akcja wychowawcza wśród studentów w duchu społecznym.

Zamierzamy również ująć w ramy organizacyjne życie towarzyskie i sportowe naszych kolegów, przez urządzenie imprez, wycieczek krajoznawczych, zabaw, organizowanie kółek śpiewaczych, czy literackich, umożliwianie jak najszerszego korzystania z imprez rozrywkowych na terenie miasta, oraz rozpowszechnianie zdrowo pojmanego sportu.

Mamy już za sobą znaczne osiągnięcia. Medycy starszych lat biorą udział jako wykładowcy na kursach pielęgniarstwach PCK, jako też w akcji szczepień ochronnych. Również medycy wydawnie pracują przy badaniach dzieci wyjeżdżających na kolonie letnie, które organizuje Kuratorium Szkolne Okręgu Lubelskiego. W porozumieniu z Wojew. Wydziałem Zdrowia Koło nasze organizuje cykl wykładów

po fabrykach lubelskich, w których studenci wezmą udział w charakterze prelegentów. Wreszcie nawiązany został kontakt z przytułkami dla starców, gdzie Koło zorganizuje służbę zdrowia na terenie tych przytułków.

Pragnęlibyśmy, ażeby nasi starsi koledzy, już praktykujący, wstępowali do Koła Medyków jako członkowie wspierający i utrzymywali ścisły kontakt z Kołem, jak ma to miejsce w innych miastach uniwersyteckich.

Koło nasze walczy z wielkimi trudnościami. Pragnęlibyśmy, ażeby miejscowe społeczeństwo zechciało nam dopomóc zarówno w celach naszych, jak i w naszych troskach. Dlatego też zwracamy się z apelem za pośrednictwem „Gazety Lubelskiej” do wszystkich kół społeczeństwa Lubelszczyzny o umożliwienie nam naszych osiągnięć naukowych i społecznych przez akcję fundacyjną, która ma na celu powiększenie ilości przyrzędów, potrzebnych, a dziś zgoła niewystarczających. Przede wszystkim chodzi o zakup mikroskopów, bez których badania naukowe są nie do pomyślenia.

Dla tego też postanowiliśmy zwrócić się do Związków, Cechów, zespołów, instytucji, spółdzielni i t. p. aby zadeklarowały choć niewielkie dary i przyczyniły się do szybkiego i należytego szkolenia jak największego zastępu przyszłych lekarzy.

Społeczeństwo Lubelszczyzny, tak ofiar-

ne i tak przychylnie ustosunkowane do Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, czego nieraz dawało dowody, napewno nie odmówi pomocy w akcji wszczętej przez Koło Medyków. Mikroskopy, czy inne przyrządy będą trwałą pamiątką i cennym wkładem, jakie ofiarują możliwie szerokie kręgi mieszkańców Województwa Lubelskiego.

Zakład Fizyki prosi o subsydium

Zakład Fizyki Doświadczalnej pasy UMCS zwrócił się do Wojewódzkiej Rady Narodowej z prośbą o przyznanie subsydium w wysokości 200.000 złotych.

Zakład Fizyki prosi o swoje motywuje tym, że rozporządzając znikomą ilością potrzebnej dla celów naukowych aparatury, pragnie we własnym zakresie produkować pewne przyrządy. Do tego potrzebne są rozmaite urządzenia dla Warsztatu Mechaniki Precyzyjnej, jak np. toczarki, wiertarki, frezarki itp.

Zakład zatrudnia wykwalifikowanego mechanika, który mógłby produkować potrzebne przyrządy i w ten sposób zaopatrzyć placówkę naukową w aparaturę, jakiej zupełnie brak na rynku.

Ponieważ znane jest ogólnie przychylnie nastawienie W.R.N. do potrzeb i spraw UMCS, a zwłaszcza przewodniczącego W.R.N., ob. Czugały, który jest prezesem Towarzystwa Przyjaciół UMCS, prośba Zakładu Fizyki Doświadczalnej ma znaczne szanse przychylnego załatwienia.

Skrypty należy zwracać

Celem rozszerzenia działalności Sekcji Skryptowej przy Bratniej Pomocy Studentów KUL-u staraniem Zarządu „Bratniaka” została powołana do życia Komisja Wydawnicza. Dnia 31 maja r. b. odbyło się

w lokalu Bratniej Pomocy Studentów KUL-u pierwsze posiedzenie.

W skład Komisji wchodzi przedstawiciel wszystkich kół naukowych istniejących na terenie KUL-u. Komisja wybrana została na przeciąg jednego roku.

Zarząd Bratniej Pomocy Studentów KUL-u wzywa wszystkich Kolegów i Koleżanki do natychmiastowego zwrotu wypożyczonych skryptów i podręczników. Z powodu niewielkiej ilości egzemplarzy Sekcja Skryptowa chce umożliwić korzystanie z nich jak największej ilości studentów. Niektórzy ze studentów są już na egzaminach z danych przedmiotów, mimo tego wypożyczonych skryptów nie zwracają, co jest niedopuszczalne.

W najbliższych dniach Zarząd Bratniej Pomocy dokona reorganizacji Sekcji Skryptowej i zaprowadzi nowe i przejrzyste kartoteki.

Wszystcy ci ze studentów, którzy nie zwrócą skryptów i podręczników w odpowiednim terminie, zostaną na przyszłość pozbawieni prawa korzystania z wypożyczalni skryptów.

J. E. ks. Biskup dr. Stefan Wyszyński Wielkim Kanclerzem K.U.L.-u

Nowy Pasterz Diecezji Lubelskiej, J. E. ks. Biskup dr. Stefan Wyszyński, został Wielkim Kanclerzem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

We wtorek dnia 4 czerwca br. J. E. ks. Biskup przybędzie o godz. 16-ej do Wszechnicy Katolickiej, gdzie zostanie powitany przez Senat Uniwersytecki oraz przedstawicieli młodzieży akademickiej.

Jak wiadomo, J. E. ks. Biskup Stefan Wyszyński jest b. wychowankiem i słuchaczem Katolickiego Uniwersytetu Lu-

belskiego, to też rozwój oraz sprawy tej uczelni są Mu bardzo bliskie.

Nowy Pasterz Diecezji Lubelskiej pragnie osobiście zapoznać się z obecnymi warunkami istniejącymi na Wszechnicy Katolickiej, a także nawiązać bliższy kontakt zarówno z ciałem profesorskim, jako też z młodzieżą akademicką.

„RADIOPRZĘT” St. Krzyżewski

Lublin, Lubartowska 8. Tel. 10-10
Poleca odbiorniki stalowe i bateryjne, lampy radiowe oraz drobny sprzęt radiowy

1820

Profesorowie wyjeżdżają za granicę

W związku z akcją rządów państw przyjaźnionych, które umożliwiły wyjazd uczonym polskim do zagranicznych ośrodków wiedzy, z UMCS wyjeżdżają do Sta-

nów Zjednoczonych: Prodziekan Wydziału Przyrodniczego, Kierownik Katedry i Zakładu Geografii prof. dr. Adam Maliński, oraz Kierownik Katedry i Zakładu Fizyki, prof. dr. Jan Błaton.

Do Francji wyjeżdżają: Kierownik Katedry i Zakładu Zoologii Ptaków, prof. dr. Jan Domaniewski, oraz adiunkt Zakładu Mikrobiologii, dr. Grzegorz Stasiakiewicz.

Polscy naukowcy będą gośćmi zagranicznych rządów przez przeciąg kilku miesięcy.

Nowe katedry na U.M.C.S.

Ministerstwo Oświaty zatwierdziło specjalnym rozporządzeniem nowopowstałe katedry na UMCS, wraz z połączonymi z nimi Zakładami.

Na Wydziale Przyrodniczym 24 katedry i Zakłady.

Na Wydziale Rolnym 14 katedr i Zakładów.

Wszystkie katedry i Zakłady obsadzone są przez pierwszorzędną siły naukowe.

Studenci nadsyłajcie wiadomości!

Zarząd Bratniej Pomocy Studentów KUL-u zwraca się z apelem do wszystkich studentów i absolwentów tej Wszechnicy, o nadsyłanie wiadomości, sprawozdań, wspomnień itd. o życiu studentów i absolwentów KUL-u z czasów okupacji.

Szczególne wagę będą miały informacje i wspomnienia z okresu tajnego nauczania, konspiracyjnej pracy oświatowej itp.

Zarząd Bratniej Pomocy organizuje kronikę owych czasów i prosi, ażeby wszystkie wiadomości i materiały nadsyłać pod adres: Zarząd Bratniej Pomocy Studentów KUL-u, Lublin, Al. Racławickie 14.

Pożądane jest przysyłanie materiałów w maszynopisach.

Zakład Optyczny

FELIKS HOŁOWIŃSKI

Lublin, Staszica 2 tel. 17-12

Poleca okulary przeciwsłoneczne ochronne w dużym wyborze. Ceny niskie.

2205

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2124

Wiadomości z kraju

To i owo

WIKTOR EMANUEŁ I SAMBA

Wypadek nalego zarówna duchem, jak i ciałem króla włoskiego Wiktora Emanuela, który abdykował w ostatnich tygodniach i opuścił swój kraj, nie był bynajmniej odosobniony. Kolegą w nieszczęściu Wiktora Emanuela jest 27-letni Samba — marzyński król Montmartré'u, który został zmuszony również do porzucenia swej królewskiej godności. Przyczyną tego kroku ze strony policji paryskiej, która zamknęła ex-króla w więzieniu, było wprowadzenie przez niego „Orderu Męstwa”, który za słonę zapłatą nadawał swym „poddanym”. Najdziwniejszym jest, iż „odznaczenia” te cieszyły się dużym popylem wśród ozarnych Paryżan. (olm).

MIODOWY MIESIĄC ZA... DRUTAMI

Władze francuskie chcą zapewnić jak najlepszą opiekę żonom żołnierzy amerykańskich przed ich wyjazdem za ocean, wpadły na genialny pomysł: najlepiej będzie odosobnić wybranczyńskie losy. Przenaczyły one na ten cel b. niemiecki obóz koncentracyjny z czasów okupacji niemieckiej w Gouffreville l'Orcher pomiędzy Paryżem i Havrem, który w ten sposób stał się miejscem, gdzie szczęśliwe młode małżatki rozpoczynają miódowy miesiąc. Czy czują się one jednak dobrze za drutami obozu, należy raczej wątpić. Prasa francuska donosi bowiem o licznych wypadkach „rozmyślenia” się i rezygnacji z wyjazdu. (olm).

SUKNIA ZA... 2,5 TYS. FUNTÓW

Jedynymi z ludzi najbardziej zainteresowanymi w mających przed paru tygodniami miejsce uroczystościach związanych z mianowaniem przez papieża 32 nowych kardynałów, byli bez wątpienia pp. Tanfani i Bertarelli. Panowie ci są z zawodu krawcami, ale broń Boże zwykłymi mistrzami igły. Szły bowiem ich firmy głośno: Tanfani & Bertarelli dostawcy Jego Świątobliwości i Świętych Pałaców Watykańskich.

Z chwilą rozestania „bigletti” — wiadomości o nominacji, panowie ci byli świadomi, iż każdy z nowomianowanych księży kościółca zwróci do ich salonów, by przymierzyć przygotowaną w międzyczasie wspomniane haftowaną suknię kardynalską, gronostajową czapkę i wysocki, czerwony kapelusz. Również w czasie uroczystości pp. Bertarelli i Tanfani nie dają się oczarować przepychem ceremoniału, lecz jedyną rzeczą, która ich interesuje, jest wygląd uszytych przez nich sukien.

Zainteresowanie ich będzie dla nas jeszcze bardziej zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę, iż kompletny strój kardynalski kosztuje ponad 2,5 tys. funtów. (olm).

KŁOPOTY Z HYMNEM

Młoda Republika Austriacka jest pozbawiona hymnu narodowego. W koniecznym wypadku — wychodząc widocznie z przypowieści o wilku i owcy — orkiestra odgrywa hymny narodowe wszystkich 4 państw okupujących Austrię. Pomoczą tego rodzaju stan rzeczy nie może trwać długo, został w Wiedniu powołany specjalny komitet, którego zadaniem jest opracowanie nowego hymnu. Dlatego nowego, po nieważ melodia starego hymnu monarchii austriackiej, której twórcą był Hajdn, została wypożyczona przez Niemców do „Deutschland, Deutschland ueber alles...”. Według ostatnich wiadomości z Wiednia, większość członków komitetu przychyliła się do uznania za hymn narodowy części chóralowej IX symfonii Beethovena, którą napisał on — jak wiadomo — w czasie swego pobytu w stolicy Austrii. (olm).

Ze sportu

Do członków Lubelskiego Klubu Motocyklowego

Zarząd LKM zawiadamia, że na Zielone Świątki Tatrzański Klub Motocyklowy urządza krajowy Zjazd do Zakopanego i zawody zręczności na stadionie w Zakopanem. Zjazd połączony będzie z wyjazdami turystycznymi w okolice Zakopanego.

LKM daje uczestnikom paliwo na Zjazd po cenach urzędowych. Szczegóły dotyczące programu i strony technicznej Zjazdu są do wglądu u prezesa LKM ob. Z. Waśniewskiego przy ul. Wyszyńskiego Nr. 7. Konkretne zgłoszenia prosimy doręczać na piśmie w tymczasowym lokalu sekretariatu LKM w Spółdzielni „Związek Pszczelarzy” ul. Hipoteczna 3.

niemieckich. Statek „Spree” przywiózł 526 repatriantów polskich z Zachodu, zabierając w drodze powrotnej 663 Niemców.

„DZIEŃ SPÓLDZIELCZOŚCI”

35-LÉTNI JUBILEUSZ „SPOLEM”

WARSZAWA. W Warszawie odbyło się dn. 31 maja r. b. zebranie organizacyjne „Dnia Spółdzielczości”, w którym wzięli udział przedstawiciele: Centrali Spółdzielczych, partji politycznych i organizacji młodzieżowych. Termin „Dnia Spółdzielczości” wyznaczono na 29 września r. b., który równocześnie zbliża się z jubileuszem 35-lecia „Spolem”.

NOWY ARCYPASTERZ POZNAŃSKI

POZNAŃ. W związku z uchynieniem dotychczasowej unii personalnej stołce arcybiskupich w Gnieźnie i Poznaniu, Poznań otrzymał nowego arcybiskupa w osobie J. E. ks. arcybiskupa Walentego Dymka.

2.150 RYBAKÓW

PRACUJE NA WYBRZEŻU

GDANSK. Na całym polskim wybrzeżu zajmuje się obecnie zawodowo rybołówstwem morskim 2.150 osób: w obwodzie gdańskim — 1.370, w obwodzie gdańskim — 40, w obwodzie derłowskim — 175, oraz w obwodzie świnoujścia — 205 rybaków.

Więcej materiałów wełnianych — mniej bawełnianych w 1948 r.

3-letni plan produkcji przemysłu włókienniczego

W ramach ogólnokrajowego 3-letniego planu odbudowy przemysłu włókienniczego postawił sobie za zadanie osiągnięcie w roku 1948 produkcji, ogólnej wartości 14.994.950.000 zł, na rok 1947 — planuje

produkcję wartości 27.768.970.000 zł, a w roku 1948 przemysł włókienniczy ma wyprodukować towary wartości 38.245.860.000 złotych, licząc po obecnych cenach sztywnych.

W ciągu tego okresu zmieni się też zasadniczo struktura naszego przemysłu włókienniczego. W roku 1946 największą wartość będzie przedstawiała produkcja przemysłu konfekcyjnego, na drugim miejscu znajduje się przemysł bawełniany, na trzecim — przemysł wełniany, na czwartym — przemysł włókien syntetycznych. Natomiast w roku 1948 największą wartość ma osiągnąć produkcja przemysłu wełnianego, drugim będzie przemysł bawełniany, przemysł konfekcyjny znajdować się będzie na trzecim miejscu, a przemysł włókien syntetycznych pozostanie na czwartym. (PAP).

Jubileusz zasłużonego seniora muzyki lubelskiej

W dniu 31 maja br. w Towarzystwie Muzycznym odbył się wielki koncert jubileuszowy Lucjana Ksionka. Cały Lublin muzyczny złożył w tym dniu hołd zasłużonemu pracownikowi sztuki w 35-lecie jego pracy kapelmistrzowskiej i pedagogicznej.

Uroczystość rozpoczął prof. Tadeusz Chyła, składając czcigodnemu Jubilatowi życzenia dalszej długiej i owocnej pracy, po czym dyr. Szeligowski w ciepłym przemówieniu podkreślił postawę moralną Lucjana Ksionka, człowieka wyzbytego myśli o sobie, a oddanego całym sercem sztuce współczesnej.

Następnie inż. Chelmiński, prezes Towarzystwa Muzycznego, wyraził Jubilatowi uznanie za jego pracę na niwie muzycznej; z kolei w imieniu Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki przemawiał Jerzy Kolański, zaś od Związku Zawodowego Muzyków — dyr. Zygmunt Szczepański. Przedstawiciele chóru „Echo” oraz członkowie Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” złożyli w serdecznych słowach gratulacje Jubilatowi, po czym kolejno składali je członkowie Towarzystwa Muzycznego, przedstawiciele świata artystycznego Lublina i wreszcie najmłodsi uczniowie Szkoły Muzycznej. Jubilat został dosłownie obsypany kwiatami i, gdy rozległo się na sali trzykrotne entuzjastyczne „Niech żyje!”, a z góry rozbrzmiał

chórny śpiew „Echa”: „Wiwat, wiwat, niech żyje nam!” — Jubilat był wzruszony i tylko łzy, które zaślizły w jego oczach, były wymowną odpowiedzią na ten tak szczery i serdecznie wyrażony hołd społeczeństwa lubelskiego.

Bardzo urozmaicony koncert zakończył uroczystość. Z. B.

Ważne dla Zamościa i okolicy

Firma W. ŁABECKI

fabryka parowa i pralnia chemiczna w Lublinie po dłuższej przerwie otworzyła w Zamościu przy ul. Żeromskiego 4 sklep filialny, w którym przyjmuje się wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania.

Wykonanie jak zwykle solidne i terminowe.

2420

Lublin subskrybuje

Jak się dowiadujemy, suma subskrybowana na PPOK przez obywateli Lublina w dniu przedwczorajszym (31 maja) przekroczyła 9 milionów złotych.

Lubelska Spółdzielnia Spożywców subskrybowała 650 tys. zł, pracownicy lubelscy Spółdz. Spoż. 560.500 zł, co dało razem sumę 1.210.500 zł.

Pracownicy Delegatury „Czytelnika” w Lublinie (Kedakcja „Gazety Lubelskiej”, kolportaż, drukarnia i księgarnia) subskrybowali na PPOK 81.500 zł.

Dekoracja zasłużonych pracowników przez Wojewodę Lubelskiego

W dniu 1 czerwca odbyła się uroczystość dekorowania medalem Wolności i Zwycięstwa, przyznanych przez prezesa Rady Ministrów Edwarda Osóbkę - Morawskiego, pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

Wojewoda ob. Wacław Różga w imieniu premiera serdecznie podziękował zasłużonym pracownikom za walki partyzanckie i udział w odbudowie Państwa Polskiego; po czym nastąpił uroczysty akt dekoracji.

Odnaczenia otrzymali: Pawłos Halina, Wójtowicz Stefan, Markiewicz Kazimierz, Baliński i Zmysłowski.

W imieniu odznaczonych podziękował ob. Markiewicz, zapewniając o dalszej owocnej pracy.

000

Zebranie Sekeji

Tow. Naukowego w Lublinie

Dnia 3 bm. o g. 18 w sali XIX KUL-u odbędzie się zebranie Towarzystwa Naukowego im. A. Mickiewicza sekcji ogólnej. Referat na temat „Stosunek A. Mickiewicza do Towiańskiego” wygłosi mgr Jan Słomkowski.

NOWY PREZYDENT OLSZTYNA
WARSZAWA. W Olsztynie Miejska Rada Narodowa dokonała wyboru nowych władz miejskich. Prezydentem Olsztyna został wybrany ob. Pałucki.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD ESPERANTYSTÓW

WARSZAWA. W dniach 9 i 10 czerwca r. b. odbędzie się w Łodzi pierwszy po wojnie ogólnopolski zjazd esperantystów. W zjeździe prócz delegatów może wziąć udział każdy esperantysta i sympatyk ruchu esperantycznego.

SANITARNY POCIĄG POK POWRÓCIŁ Z FRANCJI

ŁÓDŹ. Na stację Łódź-Kaliska przybył pociąg sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża, przywożąc 600 1-osobków, repatriantów z Francji. Wśród przybyłych znajduje się ks. Jan Rzymalka, proboszcz parafii św. Krzyża w Warszawie, który przez pięć lat przebywał w niemieckich obozach koncentracyjnych.

RUCH W PORCIE SZCZECIŃSKIM

SZCZECIN. Do Szczecina przybył bez ładunku okręt „Isar”, który odplynał następnego dnia, zabierając 2.986 repatriantów

Eksport łososi do Anglii

Polski trawler „Castor”, po wylądowaniu przywiezionej z połowów dalekomorskich ryby, odplynał z powrotem do Anglii, zabierając ze sobą partię łososia mrożonego w ilości 2.000 kg. oraz łososia wędzonego, w ilości 1.000 kg. Jest to pierwsza próba eksportu łososia z Polski do Anglii. Eksport zapoczątkowany został przez przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich „Dalmor”. Łosose pochodzą z wędzarni Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Konserwowego — Rejon Północny. (PAP).

C z a s odnowić i zakupić!
losy do II-jej klasy!

Ciągnięcie już 15 czerwca.

Wygrane II-jej klasy wynoszą 4.769.000 zł.

Wygrać bardzo łatwo, kupując los w znanej ze szczęścia

Kolekturze Morajnego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 29

U Morajnego w każdej klasie, w każdym cięgnięciu padają większe wygrane.

Ogłoszenia drobne

POSZUKIWANIA

KTO WIEDZIAŁBY o Janie Trocin, przebywającym ostatnio w Tromlitz Kreis Weimar, proszony jest o podanie wiadomości pod adresem Klimekowska Eugenia p-ta Mankusów, pow. Puławy, 2565

RÓŻNE

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy, Sobczak, obecnie przyjmuje Lublin, Krakowskie Przedmieście 58 m. 8 (front), 2527

BASEN PŁYWACKI przy ulicy Ogrodowej 7, czynny codziennie od godziny 9—19-ej, 2514

NINIEJSZYM podaje do wiadomości pp. Lekarzy — Dentystów, że nowootwarty Zakład Rentgenologii Stomatologicznej mieści się przy ul. Narutowicza 25 m. 7, tel. 20—15 i czynny jest od godziny 9—11 i od 3—5 po poł. 2443

CENTRALA sprzedaży Państw. Przem. Środków Kawowych w Lublinie, Zamojska 2, telefon 17-70 poszukuje dla 2 przedstawicieli dużego pokoju z wszelkimi wygodami i telefonem. Cena do omówienia, 2568

GAZOWNIA MIEJSKA W LUBLINIE

sprzedaje po cenach niskich:

KOKS KOWALSKI

dla warsztatów kowalskich, ślusarskich i fabryk.

KOKS

do celów ogrzewniczych.

SMOŁĘ POGAZOWĄ

do smarowania dachów i impregnacji drzewa.

Biuro Sprzedaży ul. Gazowa 9

naprzeciw dworca kolejowego. 2426

ZAWIADOMIENIE

Związek Zawodowy Transportowców Oddz. Automobilistów w Lublinie podaje, iż z dniem 1 czerwca 1946 r. wszystkie sprawy dotyczące wydawania praw jazdy (pozwoleni na prowadzenie pojazdów mechanicznych) zostają przekazane do Okręgowego Urzędu Samochodowego, Lublin, ul. Ogrodowa 12 I piętro, Oddział Personalno-Wyższkoleniowy, 2515. Zarząd.

Sok pomidorowy na kartki

Począwszy od dnia 3-go czerwca, t. j. od poniedziałku do dnia 15-go czerwca 46 r. odbywać się będzie sprzedaż soku pomidorowego UNRRA na kartki żywnościowe I-ej kategorii z miesiąca maja. Sok otrzyma się po oddaniu kuponu Nr. 23 kart żywnościowych. Ponieważ sok zapakowany są w dwóch rodzajach puszek — jedna wagi 2,95 kg., druga wagi 1,304 kg. przeto wydawanie napotyka na duże trudności. Jeśli ktoś przymiesze jeden kupon otrzyma puszkę wagi 1,304 kg., na dwa kupony puszkę 2,95 kg. Cena sprzedaży jednej puszkę wagi 2,95 kg. jest 88.50 zł., jednej puszkę wagi 1,304 kg. jest 39.50 zł. Po rozsprzedaży soku pomidorowego wszyscy posiadacze kart żywnościowych I-ej kategorii otrzymają sok owocowy UNRRA. (JD)

„ZESPÓŁ”

SPÓŁDZIELNIA WYTWORCZA

Materiałów Biurowych i Szkolnych

z o. u.

Warszawa, Al. Jerozolimskie 77. Tel. 3-75-38

poleca spółdzielniom i sklepom

po cenach hurtowych swoje

WYROBY PAPIEROWE

MATERIAŁY PIŚMIENNE

ARTYKUŁY BIUROWE

2435

Wysyłka towaru pocztą za zaliczeniem.

Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych

„BENGAL”

Lublin, Lubartowska 50b. tel. 28-74.

poleca na nadchodzący sezon —
nowej produkcji 1933

mucholapki, oraz pierwszorzędnej jakości pasty
do obuwia i podłóg.

PODZIĘKOWANIE.

Za pomoc i udział w pogrzebie ś. p. plut. W. P.

WOJCIECHOWSKIEGO STANISŁAWA

Ks. Kapelanowi D. O. W. VII, orkiestrze kolejowej oraz wszystkim uczestnikom tą drogą składa serdeczne podziękowanie

9-ła Samodzielna Kompania Strzelecka

D. O. W. VII.

2572

MARIA MALISZEWSKA

„BYŁE DO WIOSNY”

Za plecami usłyszała szelest. Odwróciła się spłoszona i zobaczyła Tadeusza. Stał w progu przedpokoju. Był bardzo blady.

— Skąd pan się wziął? — spytała cicho.

— Byłem w mieszkaniu jeszcze przed panią. Byłem z Profesorem w chwili, gdy przyniesiono nam tę straszną wiadomość. Profesor powiedział, że chce być sam. Zostawiłem go w gabinecie i czekałem na pani powrót. Boję się o niego.

— Byłam u niego — powiedziała Krystyna bardzo cicho. I jeszcze ciszej, nieledwie szeptem, dodała: — Płacz. Ach tak strasznie płacz... A ja... ja nie mogę mu nic na to poradzić...

— Nikt tu nie może poradzić, — odpowiedział Tadeusz.

Stali teraz oboje w otwartych drzwiach balkonu. — Z ciemnego dziedzińca płynął zapach akacji.

21)

I nagle z dołu, z niewidzialnych mroków buchnęła ku nim melodia.

To sąsiadka, mieszkająca na dole, zaczęła grać na fortepianie marsza żałobnego Chopina. Przejmujące, żałobne dźwięki jakby klamrą z kuru spinały serca słuchających. Fortepian szlochał pod palcami pianistki. Krystyna i Tadeusz milczeli. Nie patrzyli na siebie.

Marsz skończył się. Długą chwilę jeszcze milczeli, wreszcie Krystyna powiedziała:

— Więc to już koniec?

Oczekiwała od pesymisty Tadeusza najgorszej odpowiedzi. Spodziewała się jej z pewnością. Ale on powiedział cicho i łagodnie:

— Nigdy nie możemy powiedzieć, że to koniec. Nawet gdyby po Francji padła Anglia, jest jeszcze Kanada, gdzie będą się bronili.

— I pan w to wierzy?

— Przedewszystkiem nie wierzę w to, by Anglia się poddała, jak Francja.

— Och, tak bardzo wierzyliśmy we Francję. W ten kraj, miłujący nadewszystko zawsze wolność. I widzi pan... Stach tak w nich wierzył. Mówił mi: kiedy się za sojusznika ma Francję, można być spokojnym. Francuzi nie pójną pod jarz-

Tydzień $\frac{2-9}{VI}$ P.C.K.

W dniach od 2 do 9 czerwca r.b. odbywać się będzie w całej Polsce, a więc i w Lublinie, oraz Okręgu Lubelskim „Tydzień PCK”. Okres ten poświęcony będzie dwóm celom: zbiórkom i imprezom, mającym dać dochód materialny oraz propagandzie ideologicznej, bo taka niewątpliwie dziś się jasno kryształuje, to nie sposób nie zwrócić uwagi na różnicę jaka się w tej ideologii zaznacza w porównaniu bodaj z latami z przed pierwszej wojny światowej. Wtedy Czerwony Krzyż rozumiany był jako instytucja, która ma nieść pomoc rannemu i choremu żołnierzowi. I nie więcej.

A dziś? Dzisiaj PCK opiekują się i repatriantami,

i powracającymi z obozów koncentracyjnych i inwalidami, i niewidomymi od urodzenia, i powodzianami, i ofiarami żywiołowych katastrof, i ofiarami zwykłych codziennych wypadków, i chorymi, i pozabawionymi opieką sierotami i głodnymi, i ubogimi, i wszystkimi tymi, którymi w danym momencie zaopiekować się doraźnie należy.

To też wezwania PCK szczerze pod adresem społeczeństwa, aby pośpieszyło z ofiarami nie powinny pozostać bez echa.

CENTRALA Sprzedaży Państw. Przem. Środków Kawowych w Lublinie, Zamojska 3, telefon 17-70 poszukuje garażu na duży wóz ciężarowy. Warunki do omówienia 2568a

OTWARTA
z dniem 1 czerwca 1946 r.

LUBELSKA HURTOWNIA ŻELAZA I ARTYKUŁÓW ROLNICZYCH

„ŻEL-ROL”

SPÓŁKA Z O. O.

Lublin, ul. Lubartowska 6. tel. 38-37

(dojazd do magazynów z ul. Szewskiej i Wodopojnej)

poleca po cenach wyłącznie hurtowych kosi (na sezon), gwoździe budowlane i szewskie, łopaty, łańcuchy dla koni i krow, łańcuchy pastwiskowe, łańcuchy naszelnikowe, łańcuchy metrowe łańcuchy wozowe, łańcuchy dla psów, piły poprzeczne, druty, żelazo i blachę, widły (3-, 4-, 10-zębne), latarnie wozowe, lemiesz i odkładnie, części płózne, części wozowe, zgrzebła, patelnie stalowe naczynia kuchenne emaliowane i ocynkowane w pełnym asortymencie.

Firma uznana przez Ministerstwo Przemysłu — Centralę Zbytów:
„CENTRODRUT” i „CENTROMAL”

2537

Spółdzielnia Spożywców „Samopomoc” w Lublinie

w swoich sklepach:

Nr 1 ul. Kozia Nr 4

Nr 2 ul. Narutowicza Nr 24

Nr 3 ul. Królewska 1

Nr 4 ul. Grodzka Nr 5

1 Nr 5 ul. Krakowskie Przedmieście Nr 66

od dnia 3 czerwca do dnia 20 czerwca 1946 r.

wydaje członkom na legitymacje: kupon Nr 41—42 2 kg marmelady owocowej w cenie zł 80 za kg, kupon Nr 43 1 kg płatków owsianych w cenie zł 50 za kg, kupon Nr 44 100 sztuk gilz do papierosów w cenie zł 20 za pudełko. 2575

MEBLE nowe i używane

sypialnie - stołowe - kuchnie - tapczany

w cenach niskich poleca

MIECZYŚLAW KOWALSKI

Lublin, Zielona 5 tel. 22-22

2031

mo dobrowolnie. A teraz widzi pan, po pięciu tygodniach Francja składa broń...

Urwała i gdy Tadeusz milczał, powiedziała ze wzrokiem utkwionym w drzwi, za którymi był jej mąż:

— Pan nie ma pojęcia co to znaczy dla Stacha. To załamanie się jego wiary, nieledwie bankructwo życia. Nie wiem co dałabym za to, by móc mu w tej chwili jakoś pomóc i... — rozłożyła bezradnym gestem dłonie: — nie potrafię. Nie mogę nic, nic...

Tadeusz patrzył na nią długo i zbliżka. Potem powiedział cicho:

— Jak pani go kocha!

Po raz drugi tego dnia Krystyna usłyszała te słowa i po raz drugi odpowiedziała po prostu:

— Tak. Bardzo go kocham. Zasługuje na to.

Jednocześnie podniosła oczy na pochyloną ku niej w mroku twarz Tadeusza i w strasliwym skurczu serca zrozumiała, że tego mężczyznę, który musi pozostać jej obcy, kocha całą swą istotą, kocha tak, że nie ma siły się od niego oderwać.

W sąsiednim pokoju podłoga zaskrzypiała pod krokami Profesora.

— Idzie — szepnął Tadeusz.

(d.c.n.).



Kalendarzyk

Dziś Marcelina
Jutro: Erazma

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
rowni Miejskiej 20-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

DYŻURY APTEK LUBELSKICH
na dzień 2 czerwca 1946 roku
Bychawska 42, Szopena 15, Krakowskie
Przedmieście 3.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Żeby umożliwić publiczności lubelskiej, mieszkającej z dala od śródmieścia, zobaczenie sensacyjnej sztuki Brezy i Dygata „Zamach”, Teatr Miejski gra dziś ten utwór o godz. 3.30. Wieczorem „Matura”. Całkowity dochód oddany zostanie do dyspozycji Polskiego Czerwonego Krzyża.

W próbach pod kierunkiem Ireny Ladoszówny jedna z najlepszych i najpogodniejszych komedji amerykańskich „Roxy” Connorsa z Janiną Martini i Jerzym Pichelskim na czele.

Pod kierunkiem dyr. Borowskiego rozpoczęły się próby z czarującej komedii Alfreda de Musset „Świecznik” w przekładzie Lucjana Rydla. Główne role wykonają: Alina Żeliska, Leon Łuszczewski, Maksymilian Chmielarzyk. Rolę młodego Fortunia wykona Wiesław Michnikowski, którego debiut w „Powrocie” zyskał duże uznanie prasy i publiczności. Piękne dekoracje i nowe kostiumy przygotowuje pracownia teatralna pod kierunkiem Zofii Węgierekowej.

Wszystkie szkoły zamieszkałe proszone są o składanie zgłoszeń o bilety w sekretariacie Teatru.

KINO „APOLLO” wyświetla od dnia 31 maja 1946 r. film p. t. „Kwiat Miłości”. Nad program: P.K.F. Nr. 14. Początek seansów o godz. 15.30, 17.30, 19.30, a w niedzielę i święta dod. seans o godz. 13.30.

KINO „BALTYSK” od soboty dnia 1-go czerwca b. r. wyświetla film „Jeden z naszych samolotów zaginął”. Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej. Początek seansów o godz. 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę i święta początek seansów o godz. 13.30.

KINO „RIALTO” od soboty dnia 1-go czerwca b. r. wyświetla film „Miasto chłopów”. Początek seansów o godz. 14, 16, 18 i 20. W niedzielę i święta początek seansów o godz. 12-ej.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” od soboty dnia 25-go maja b. r. wyświetla film p. t. „Kapitan Grant”. Początek seansów 15, 17, 19, w niedzielę i święta początek pierwszego seansu o 13-ej.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie, Wydział I Cywilny zawiadamia, że na skutek wniosku Dr. Marii Kołaczekowskiej o unieważnienie zagubionych tytułów na okaziciela (I. Co. 68/46) w dn. 16. IV. 46 r. postanowił: wzbronić dokonywania wszelkich wypłat i transakcyj listami zastawnymi Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w liczbie 162 sztuk listów zastawnych na okaziciela: a) osteplowanych z 1933 roku wartości nominalnej po 1.000 zł każdy list oznaczonych Nr Nr 200549, 200606, 201705, 201789, 202215, 202620, 202859, 202860, 203313—203316 włącznie, wartości nominalnej po 500 zł każdy list oznaczonych Nr Nr 10203, 10204, 10447, 10457, 10963, 11296, 11300, 11301, 11303—11305 włącznie, 11769, 11776, 12388—12591 włącznie, 12746, 12747, 12860, 12863—12869 włącznie, 12876, 12878, 12879, 12880, 13141, 13142, 13143, 13144, 13146, 13147, 13228—13231 włącznie, 13436, 15530, 16105—16108 włącznie, 16280—16287 włącznie, 16335—16340 włącznie, 16375—16378 włącznie, 16388, 16398—16407 włącznie, 19807, 19808, 20142, 210145, 210385, 210620, 210766, 210409, 210536 i wartości nominalnej 100 zł oznaczonego Nr 220054, b) z 1925 roku wartości nominalnej po 500 zł każdy list oznaczonych Nr Nr 100284, 101047, wartości nominalnej po 200 zł każdy list oznaczonych Nr Nr 111127, 112093, 112096,

112097, 112103—112110 włącznie, 112112, 112113, 112114, 112116—112140 włącznie, 112142—112152 włącznie, 112159, 112218, 112219, 112220, wartości nominalnej 100 zł. oznaczonego Nr 120169, wartości nominalnej po 50 zł każdy list oznaczonych Nr Nr 130181, 130785 i wartości nominalnej po 20 zł każdy list oznaczonych Nr Nr 140149, 140181, 140183 i 140577; zarządził trzykrotne ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym dla obywateli oraz w jednym z pism codziennych lubelskich, aby osoby roszcujące sobie prawa do listów zastawnych złożyły w Sądzie Okręgowym w Lublinie listy zastawne lub zgłosiły sprzeciw co do ich unieważnienia w ciągu 2 lat od daty pierwszego ogłoszenia.

Za zgodność:
Sekretarz (podpis nieczytelny)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty remontowe w Lubartowie ul. Nowodworska 2.

Podkładowy przetargowy można otrzymać w Wydziale Odbudowy pokój Nr. 76.

Termin całkowitego wykończenia robót 20.VIII. 1946 roku; oferty w załączonych kopertach należy składać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna Nr. 4, pok. 76. Otwarcie kopert nastąpi dn. 13.VI.1946 roku o godz. 12-ej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

b) częściowego skorzystania z oferty,
c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

2485 Naczelnik Wydziału Odbudowy.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na roboty instalacji gazowej w bud. Uniwersytetu im. Curie Skłodowskiej przy ul. Lubartowskiej 57 w Lublinie.

Podkładowy przetargowy można otrzymać oraz obejrzeć plany w Wydziale Odbudowy Spokojna 4 — pokój 76.

Termin całkowitego wykończenia robót 15.IX. 1946 r.

Oferty w załączonych kopertach należy składać w Wydziale Odbudowy Urz. Wojewódzkiego Lub. pokój Nr. 76, gdzie też nastąpi otwarcie kopert w dniu 15.VI. 1946 roku o godz. 12-tej. Do wewnątrz koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. ogólnej sumy kosztorysu. Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań;

b) prawo częściowego skorzystania z oferty;

c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Wydziału Odbudowy —
2573 inż. Gozdek.

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

REPATRIANT ze Lwowa, krawiec damski, wykonuje roboty bardzo tanio, elegancko, szybko. Noworybna 2/15, Wierzbicki. 2495

SLUŻĄCA potrzebna do dwóch osób, czy sta i uczciwa może być na razie na posługi. Narutowicza 21 m. 1. 2527

POTRZEBNA pracownica domowa. Małe gospodarstwo. Krakowskie Przedmieście 6 m. 7. 2560

POSZUKUJE SIĘ trzy pielęgniarki albo półowne na Oddział Noworodków, Szpital św. Wincentego w Lublinie, Warunki do omówienia. 2535

EKSPEDIENTKA potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste: K. Chojnacki, Lublin — Narutowicza 31. 2552

WYCHOWAWCZYNI znająca język niemiecki szuka posady, najchętniej na wyjazd. Może także zająć się chorą osobą, lub zarządzać gospodarstwem domowym. Zgłoszenia Administracja Gazety Lubelskiej pod „Marta”. 2548

POTRZEBNI instruktorzy do szkoły samochodowej. Będą przyjęci kandydaci na instruktorów nauczycieli jazdy samochodowej, motocyklowej — wykładowcy, absolwenci gimnazjum mechanicznego, szkoły rzemieślniczej — mają pierwszeństwo. — Zgłaszać się Lublin, Zmigród 6. 2570

MASZYNISTKA, urzędniczka potrzebna. Zgłoszenia telefon 12-18. 2570a

ZARZĄD MIEJSKI w Stoczku Łukowskim niniejszym ogłasza konkurs na Dyrektora Gimnazjum Miejskiego Ogólnokształcącego i 2-ech nauczycieli do przedmiotów: polski, historia, biologia i francuski. Kwalifikacje według obowiązujących przepisów. Warunki do omówienia na miejscu. Termin składania ofert do dnia 20 czerwca 1946 roku. 2571

INTELIGENTNA niewiasta do posług biurowych potrzebna zaraz. Lubelska Spółdzielnia Budowlana, ulica Staszica 12. 2574

HANDLOWE

MLYNSKIE, kamienie, nalew, maszyny, gazę, siatki, pasy, gurtę, czerpaki, śruby, łożyska kulkowe, klingerit i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne poleca „Centromlyn” Lublin, 1-go Maja 53, m. 4, tel. 12-26. 892 b

MLYNSKIE kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki-kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni-perlaków, pasy, gurtę, gazy, siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 2156

PARNIKI różnych wielkości, kuchnie 200-400-litrowe. Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 2156a

GALANTERIA, kosmetyka, zabawki. Ceny hurtowe. Prowincja, zaliczenie. J. Paradowska, Warszawa, Poznańska 21. 2402

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany, mierniczy przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 2524

FIRMOWE pantofle letnie: taśmowce, płóciennic i skórkowe, różne fasony. Ceny hurtowe. Lublin, Kowalska 5 m. 22. 2504

WEZMĘ DUŻY SAD OWOCOWY w dzierzawę. Zgłoszenia kierować Lublin ul. Karłowicza 2 m 5 K. Twardowski. 2473

DOMY, piace sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

SPRZEDAŻ: szafy, łóżka, stoły, kredensów, otoman, tapczanów, garniturów miękkich mebli. Ceny możliwe, niskie. Sucha 19 m. 2. 2052

KUPIĘ łóżko metalowe. Wiadomość Aleje Racławickie 6, kiosk. 2496

SINGERA maszynę w bardzo dobrym stanie sprzedam. Skłodowskiej 28/2. 2404

PIEKARNIA urzędowa do wynajęcia. Wiadomość, sklep spożywczy 1-go Maja 30. 2578

MLOCARNIE na czyste zboże, prostą słomę, najmniejszy typ, lekkie na gumach, wyrabia Warszawa, Twarda 19. 2466

TEKSTYLNE — welny—kretony, jedwabie, dodatki krawieckie, firanki. Hurt — detal. Warszawa, Marszałkowska 99 „dekora”. 2436

SPRZEDAM sprzyczki dębowe suche. Bronowice, Skłodowa nr. 7. 2493

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK OGRODNICZY zawiadamia członków, że wydaje nawozy sztuczne, azotniak, superfosfat i sól potasową. 2528

PIANINO krzyżowe w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość Rуска 23/30. 2556

TREMO, tapczan używany, stół sprzedam tanio, okazynie. Wiadomość „Komis” Krakowskie 9. 2557

WYNAJMĘ szopę pod warsztat, skład paszy. Bychawska 41/5. 2559

LOKALE

POKÓJ lub dwa pokoje, używanie kuchni, poszukuje od zaraz, lub później. Zgłoszenia Gazeta Lubelska nr. 2531. 2531

ZAMIENIĘ mieszkanie pokój z kuchnią — luksusowe, Włochy pod Warszawą na odpowiednio w Lublinie. Zgłoszenia Gazeta Lubelska nr. 2532. 2532

ZAMIENIĘ mieszkanie w dzielnicy handlowej (Lubartowska — 8-to Duska) trzy izbowa na takież w innej dzielnicy (Skłodowskiej — Lipowej lub innej), ważne dla handlujących. Zgłoszenia pod „Zamiana” w „Gazecie Lubelskiej”. 2567

Firma egzystuje od 1908 r. ZAKŁAD MECHANICZNY p. f. „ZAR” Ludwika Paroszkiewicza

Lublin, Krak.-Przedmieście 41. Tel. 30-89



Sprzedaj i reperacja oraz przerabianie z niemieckich na polskie maszyn do pisania i liczenia wszystkich systemów. Powielacze, numeratory, kasy kontrolne, wirówki do mleka, maszyny do szycia, Precyzyjne roboty tokarskie. Frezowanie kół zębatach, ślimakowych i wrzecion

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-19. Sekretariat 26-19. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-10. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajowska 24 4) Kiosk — Bychawska 67 Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada